

Zdzisław Krzemiński

Pytania i odpowiedzi prawne

Palestra 34/11-12(395-396), 46-47

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE

PYTANIE:

Czy bigamiczny współmałżonek może zgłosić interwencję uboczną w sprawie rozwodowej swej żony?

ODPOWIEDŹ

1. Przede wszystkim należałoby to pytanie potraktować szerzej i starać się odpowiedzieć czy w sprawie rozwodowej w ogóle dopuszczalna jest interwencja uboczna.

Jak wiadomo art. 76 k.p.c. stanowi, że kto ma interes prawny w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron, może w każdym stanie sprawy, aż do zamknięcia rozprawy w drugiej instancji, przystąpić do tej strony.

Na tle tej redakcji powstała wątpliwość, czy przepis ten może być mechanicznie stosowany w sprawach rozwodowych, skoro sprawy te toczą się w trybie postępowania odrębnego mającego pewne specyficzne cechy wykluczające dopuszczalność stosowania ogólnych reguł postępowania.

2. W doktrynie istnieją dwa rozbieżne stanowiska w tej kwestii. Przedstawiciele pierwszego kierunku stoją na stanowisku, że we wszystkich procesach o prawa stanu, a wobec tego i w sprawach rozwodowych, interwencja uboczna jest dopuszczalna, jeśli spełnione są warunki określone przez powołany wyżej art. 76 k.p.c.

Ten kierunek reprezentują: W. Siedlecki (Odpowiedź prawna, PiP 1947, nr 1, s. 128; Przegląd orzecznictwa SN, PiP 1959, nr 7, s. 97; 1959, nr 12, s. 1074; 1969 nr 2, a. 368; 1970, nr 5, s. 768, glosa do uchwały 4 CO 3/60, PiP 1961, nr 2, s. 353/;

J. Lapiere: (Glosa do orz. SN z 4 czerwca 1956 r. 4 CR 1039/55, Np 1958, nr 1, s. 114); T. Rowiński: (Glosa do orz. SN z 30 października 1956 r., 3 CR 741/56, PiP 1961, nr 1, s. 148; Powództwo o ustalenie i zaprzeczenie macierzyństwa, NP 1964, nr 12, s. 1172; Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym, Warszawa 1971, s. 123); B. Walaszek: (Ustalenie ojcostwa małżeńskiego w polskim prawie rodzinnym, w polskim prawie prywatnym międzynarodowym i procesowym, Kraków 1962, s. 99); B. Dobrzański: (Glosa do orz. SN z 5 kwietnia 1968 r., 1 Cr 22/68, OSPiKA 1969, s. 127); Interwencja uboczna w sprawach o prawa stanu, „Studia Cywilistyczne”, Kraków 1970, t. XV, s. 191 i n.); J. Klimkowicz: (Interwencja uboczna według kodeksu postępowania cywilnego, Warszawa 1971, s. 72 i n.).

Zbliżony pogląd w tej kwestii reprezentuje J. Jodłowski: (Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem — praca zbiorowa, Warszawa 1989 r., s. 181).

Z poglądem tym nie zgadzają się: J. Ignatowicz: (Interwencja uboczna w sprawach o prawa stanu, NP 1959, nr 1, s. 21 i n.); Z. Wiszniewski: (Glosa do uchwały SN z 14 kwietnia 1960 r. 4 CO 3/60, PiP 1961, nr 2, s. 349); J. Górecki: (Unieważnienie małżeństwa, Warszawa 1958, s. 88); K. Lipiński: (Glosa do orz. SN z 4 czerwca 1956 r. 4 CR 1039/55, NP 1958, nr 1, s. 114); E. Wengerek: (Glosa do orz. SN z 25 listopada

1959 r., 2 CR 44/59, PiP 1961, nr 7, s. 163; Przegląd orzecznictwa SN w zakresie procesu cywilnego, NP 1962, nr 11, s. 1421); Z. Krzemiński: (Rozwód — komentarz, Warszawa 1987, s. 131 i n.; Sądowe ustalenie ojcostwa, Warszawa 1966, s. 10; Postępowanie odrębne w sprawach małżeńskich, Warszawa 1973, s. 31 i n.).

Wymienieni autorzy wypowiadają się przeciwko mechanicznemu stosowaniu art. 76 k.p.c. w sprawach o prawa stanu.

3. Przechodząc do postawionego na wstępie pytania, należy zauważyć, że postępowanie rozwodowe toczy się w trybie odrębnym, które ma własne charakterystyczne cechy. Te cechy wynikają nie tylko z przepisów procesowych, ale także z norm prawa materialnego (kodeksu rodzinnego i opiekuńczego). Nie można przeto rozważań sprowadzać tylko do wykładni art. 76 k.p.c. Nie wystarczy więc prawidłowa odpowiedź na pytanie: kto może być zaliczony do grona osób odpowiadających wymaganiom art. 76 k.p.c. Prawidłowa odpowiedź na to pytanie stanowi jedynie część prawdy. Ta decydująca „reszta” znajduje się przede wszystkim w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.

Jak wiadomo, kodeks rodzinny i opiekuńczy traktuje procesy rozwodowe jako sprawy dotyczące życia intymnego ludzi, a wobec tego jako sprawy na wskroś „hermetyczne”, o ograniczonym zasięgu uczestników. I dlatego kodeks ten precyzyjnie określa, kto jest uprawniony do wytoczenia sprawy rozwodowej. Doświadczenia wynoszone z sal sądowych przekonują nas, że ta tendencja do ograniczenia „listy” uczestników oraz prowadzenia spraw przy drzwiach zamkniętych jest w pełni uzasadniona.

Należy zatem przyjąć, że prawo do zgłaszania interwencji ubocznej przysługuje jedynie tym podmiotom, które w procesie mogłyby występować jako strony. W sprawach rozwodowych takimi legitymowanymi podmiotami są jedynie małżonkowie. Nikt więcej. Wobec tego w sprawie rozwodowej nie ma miejsca na interwencję uboczną.

4. Orzecznictwo Sądu Najwyższego od dawna wypowiadało się za zawężającą wykładnią art. 76 k.p.c., co oznaczało wykluczenie interwencji ubocznej w postępowaniach ze stosunków małżeńskich. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orz. z 25 listopada 1959 r. w sprawie 2 CR 44/49 (PiP 1961, nr 7, s. 160), w którym stwierdzono, że „nie jest dopuszczalna interwencja uboczna w sprawie o rozwód. Dotyczy to również przypadku, gdy interwencja uboczna została zgłoszona przez bigamicznego współmałżonka jednej ze stron.” Pogląd ten akceptował E. Wengerek w głosie do tegoż orzeczenia (PiP 1961, nr 7, s. 163 i n.).

Podobny kierunek wykładni znajdujemy w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej z 30 września 1975 r. III CZP 18/75 (OSN 1976, poz. 150) odnoszącej się do spraw o ustalenie ojcostwa. Identyczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 30 kwietnia 1963 r. w sprawie 4 Cr 307/62 (OSN 1964, poz. 60).

5. Prawidłowa odpowiedź na postawione na wstępie pytanie brzmi:

Bigamiczny współmałżonek nie może zgłaszać interwencji ubocznej w sprawie rozwodowej swej żony.

Opracował
ZDZISŁAW KRZEMIŃSKI